

JAN KASPROWICZ  
DZIEŁA  
POETYCKIE

TOM IV  
LIRYKI  
II

LWÓW — 1912  
NAKŁADEM TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO  
WARSZAWA: E. WENDE I SP. (T. HIŻ I A. TURKUZ)

# **Dzieła poetyckie Tom 4.**

## **Liryki II**

**Jan Kasprowicz**



**Towarzystwo Wydawnicze; E. Wende i Sp. (T. Hiż i A.  
Turkuł), Lwów — Warszawa, 1912**

**Pobrano z Wikiźródła dnia 18.12.2017**

JAN KASPROWICZ

DZIEŁA  
POETYCKIE

WYDANIE ZBIOROWE  
LUDWIKA BERNACKIEGO

T. IV  
LIRYKI

II



LWÓW — 1912

NAKŁADEM TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO  
WARSZAWA: E. WENDE I SP. (T HIŻ. I A. TURKUŁ)

KRAKÓW. — DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI.

# SPIS RZECZY.

## LIRYKI II.

### I. Melodye wiosenne.

I. <u>Marzanno!</u>	5
II. <u>O witajże nam, wiosenko</u>	7
III. <u>I oto znowu wróciłaś</u>	9
IV. <u>O złote słońce</u>	14
V. <u>Nad światem, nad sennym, zabłysła</u>	16
VI. <u>Wieczorem</u>	18
VII. <u>Na łące</u>	21
VIII. <u>Życie o! życie</u>	22
IX. <u>Powróciły do domu bociany</u>	23
X. <u>Pierwsza pieśń</u>	25
XI. <u>Szum drzew</u>	28
XII. <u>Świt wiosny</u>	29

### II. Melodye jesienne.

I. <u>Ciche boje</u>	33
II. <u>Tyle kwiatów opada zawczasie</u>	35
III. <u>Łabędź</u>	36
IV. <u>Z przyjściem jesieni</u>	38
V. <u>Jesień</u>	44
VI. <u>Poranek</u>	46
VII. <u>Pierwszy śnieg</u>	47

III. <u>Sny i marzenia.</u>	
I. <u>Widzenie</u>	51
II. <u>Chwila zadumy</u>	54
III. <u>U piramidy Cestytusa. Cieniom Shelley'a</u>	62
IV. <u>Giordano Bruno</u>	69
V. <u>Anadyomene</u>	78
VI. <u>Demokryt</u>	85
VII. <u>Łzy</u>	86
VIII. <u>Anioł ciszy</u>	89
IX. <u>Na skrzydłach tęsknoty</u>	90
X. <u>Tantal</u>	91
XI. <u>Mona Liza</u>	92
IV. <u>Anima lachrymans.</u>	
I. <u>Bądź pozdrowiona!</u>	97
II. <u>Rozpacz</u>	98
III. <u>Zaprawdę! od ludzkiej doli!...</u>	100
IV. <u>Nie zdradzą oczy moje</u>	101
V. <u>Cóż jest warte życie bez uniesień</u>	102
VI. <u>Stłum tę chęć życia!</u>	103
VII. <u>Chłód mnie ogarnął</u>	104
VIII. <u>Nie żałuję</u>	107
IX. <u>Droga Golgoty</u>	109
X. <u>Mater Dolorosa</u>	110

XI.	<a href="#">Po deszczu</a>	111
XII.	<a href="#">Rzuć z siebie, duszo...</a>	112
XIII.	<a href="#">O zbliż się, śmierci!</a>	113

#### V. [Circulus vitiosus.](#)

I.	<a href="#">Solamen miseris</a>	117
II.	<a href="#">Zagaśnij słońce</a>	118
III.	<a href="#">Zgrzeszyłem!...</a>	119
IV.	<a href="#">Flectamus genua</a>	120
V.	<a href="#">Amavi</a>	121
VI.	<a href="#">Odi profanum volgus</a>	122
VII.	<a href="#">W rozbolełego serca żywą księgę</a>	123

#### VI. [W ciemności schodzi moja dusza.](#)

I.	<a href="#">Wierzyłem zawsze w światła moc</a>	127
II.	<a href="#">W ciemności schodzi moja dusza</a>	128
III.	<a href="#">Zazdrość nieraz tym, co w grobach leżą</a>	129
IV.	<a href="#">O niezgłębiona duszy toni</a>	130
V.	<a href="#">Z głębin przestworu, z ciemnych chmur</a>	131
VI.	<a href="#">Ach nieraz mi się zdaje</a>	133
VII.	<a href="#">Życia ogromne morze grzmi przedemną</a>	135
VIII.	<a href="#">Byłeś mi dawniej bożyszczem, o tłumie!</a>	138
IX.	<a href="#">Modlitwo moja, cicha i bez słów</a>	142

X.	<a href="#">Tęsknię ku tobie, o szumiący lesie!</a>	145
XI.	<a href="#">Bołu szemczący źródł i cichej melancholii<sup>[1]</sup></a>	148
VII. <a href="#">Z wirchów i hal.</a>		
1. <a href="#">Z Alp.</a>		
I.	<a href="#">Na jeziorze czterech kantonów</a>	153
II.	<a href="#">Na Teufelsbruecke</a>	159
III.	<a href="#">Jungfrau</a>	161
IV.	<a href="#">Na lodowcach Aletschu</a>	164
V.	<a href="#">Ze szczytu Eggishornu</a>	166
VI.	<a href="#">Jezioro Maerjelen</a>	169
VII.	<a href="#">Szlakiem symplońskiej drogi</a>	172
VIII.	<a href="#">Na jeziorach włoskich</a>	178
2. <a href="#">Z Tatr.</a>		
I.	<a href="#">Wiatr gniew sieroce smreki</a>	187
II.	<a href="#">Na szczycie</a>	188
III.	<a href="#">Orzeł</a>	189
IV.	<a href="#">W ciemnych smreczynach</a>	191
V.	<a href="#">Wiatr halny</a>	192
VI.	<a href="#">Krzak dzikiej róży w ciemnych smreczynach</a>	195
VII.	<a href="#">Cisza wieczorna</a>	198
VIII. <a href="#">Taniec zbójnicki.</a>		
		201

IX. <u>Nad przepaściami.</u>	
I. <u>Nad przepaściami</u>	219
II. <u>Wieczności wielki, głęboki, nieobjęty sen</u>	232
III. <u>Waruno!...</u>	236
IV. <u>Nie było bytu, ani też niebytu...</u>	241
X. <u>Akordy jesienne.</u>	
I. <u>Wiatr w pożółkłych huczy drzewach</u>	247
II. <u>Cóż, że jestem dziś samotny</u>	249
III. <u>Pełzam nieraz, jak gadzina</u>	251
IV. <u>W blaskach świtu duch młodości</u>	253
V. <u>Śnie młodości! przez szarugi</u>	255
VI. <u>Dmij, wichuro! Z zwiędłych koron</u>	257
VII. <u>Trubadurem być? U pańskich</u>	259
VIII. <u>Pieśni nasza! Niespożyta</u>	261
IX. <u>Cóż, że będzie ci złorzeczył</u>	263
X. <u>Pieśni nasza! Smętno tobie</u>	265
XI. <u>My — przeżyci?... My, jak kwiaty</u>	267
XII. <u>Powiadają, że w nas niema</u>	269
XIII. <u>Marny tłumie! Zasluchany</u>	271
XIV. <u>Ziemio, droga rodzicielko</u>	273
XV. <u>Wstań, orkanie! Wstań, orkanie</u>	275
XVI. <u>Oto dusza ma, jak więzień</u>	277
XVII. <u>Cud nad cudy! Wielkie widmo</u>	279
XVIII. <u>Patrzy dusza osłupiała</u>	281



XIX. <a href="#">I. porwana pieśnią życia</a>	283
XI. <a href="#">Nie zgasłaś, pieśni.</a>	
I. <a href="#">Nie zgasłaś, pieśni</a>	287
II. <a href="#">Siądź na kamieniu</a>	290
III. <a href="#">Wieczór</a>	292
IV. <a href="#">Pożegnanie</a>	293
V. <a href="#">Rada</a>	294
VI. <a href="#">Stary, czarny krzyż</a>	295
VII. <a href="#">Dzień Matki Boskiej Anielskiej</a>	297
VIII. <a href="#">Procesya</a>	298
IX. <a href="#">Miłości pełne niech będą twe usta</a>	299
X. <a href="#">Mróz</a>	300
XI. <a href="#">Droga</a>	301
XII. <a href="#">Dzwonki sanek</a>	302
XIII. <a href="#">Ciche, samotne rzędy wierzb</a>	303
XIV. <a href="#">Fragment</a>	310
XV. <a href="#">Ballada o słończniku</a>	315
XII. <a href="#">Na ton ballady.</a>	
I. <a href="#">Sierotka</a>	321
II. <a href="#">Pieśń o pani, co zabiła pana</a>	324
III. <a href="#">Pieśń o burmistrzance</a>	330
IV. <a href="#">Pieśń o Waligórze</a>	340
V. <a href="#">Maryan Olchowicz</a>	356



# Przypisy

1. [↑](#)  Błąd w druku; powinno być – szemrzący.

 Tekst jest **własnością publiczną** (**public domain**). Szczegóły licencji na stronie autora: [Jan Kasprowicz](#).

## Melodye wiosenne

X. Pierwsza pieśń

*Jan Kasprówicz*

ze zbioru [Dzieła poetyckie Tom 4](#)

---

X.

### PIERWSZA PIEŚŃ.

Wiosna swe kwietne rzuciła kobierce  
I miękką zielen na zbudzoną ziemię;  
Rozradowało się wszelakie plemię,  
Czując, jak w żar się, iskra po iskierce,  
Zlewa pęd życia, który w wnętrzu drzemie:  
Wesele wnet i moje przeniknęło serce.

I wśród burzanów, na wonnej murawie,  
Przy wierzb szumie i krzewów szeleście,  
Co mi szeptały tajemnicze wieście  
O tej rozkoszy, drżącej w każdej trawie,  
Topiłem duszę w artystycznej sieście,  
Wieszając wzrok na wszelkim natury przejawie.

Więził me oczy ten szereg topoli,  
Co na tle niebios ostro się odcina,  
Stawu przejrzysta, jak lustro, głębina,  
Żyto, smaragdem błyszczące na roli,  
Powój, co smukłe łodygi opina —  
We wszystkim tem źrenicę kąpałem dowoli.

I zapach płynął z tych dolin kwiecistych,  
Do mego wnętrza słodką płynął rzeką,  
Gdym był zapatrzon w tę przestrzeń daleką,  
Pełną zieleni i kolorów lśnistych —  
Zapach ziół, wzrosłych pod słońca opieką,  
Co chowa barw zarody w swych blaskach rzęsistych.

I w tej przestrzeni, w tem błękitów morzu,  
Me serce młode czarowały pieśni,  
Które zawodzą ci mieszkańcy leśni,  
W bukowych liści wychowani łożu,  
Albo skowronki, gdy od słońca wcześniej  
Trzepocą nad gniazdami, ukrytymi w zbożu.

I zażywałem tych uroczych wczasów  
Każdą nieomal porą dnia: nad ranem,  
Gdy świt wskazywał światłem posrebrzanem,  
Że z nocnych wyszedł zwycięsko zapasów,  
I kiedy słońce promiennym peanem  
Do wtóru rozbudzało serca ciemnych lasów.

Kiedy za tchnieniem pierwszego wietrzyka  
Poczęły lekko drgać lilie wodne,  
Mające niebo nad sobą, pogodne,  
Jak ta pod niemi jasna toń strumyka;  
Kiedy swe pączki, w woń i krasę płodne,  
Otrząsać z ros kroplistych jęła róza dzika —

Kiedy ku niebu, przed oblicze Boga,  
Zaczyna piąć się tęskna pieśń oracza —

Pieśń, co trud krwawy i co jęk oznacza  
Niewysłuchany; pieśń, co tak jest droga  
Ludzkiemu sercu, choć je w rozpacz stacza:  
Drżą w smutnych jej akordach głód, mór i pożoga...

W chwilę południa, w tajemniczą ciszę,  
Co ma dziwniejszą władzę ponad duchem,  
Niżeli północ, zatopiony w głuchem  
Milczeniu świata, słuchałem, jak dysze  
Ziemia, pod żaru płomiennym obuchem,  
Żaru, co się, jak fala, w powietrzu kołysze.

A gdy się niebo w godzinie wieczoru  
Jęło ubierać powoli, ukradkiem  
We fiolety, gdy na jego gładkiem,  
Ciemnem sklepiisku, ponad grzbietem boru,  
Zapłonął księżyc, bywałem-ci świadkiem  
Tych przemian, śród wonnego, jak balsam, przestworu.

I dzwonki bydła, gdy do obór spieszy,  
Głosy derkaczy i pastuszków trele  
Niezwykłe we mnie budziły wesele:  
Czułem, że we mnie każdy nerw się cieszy,  
Że w tej szczęśliwej Przyrody kościele  
Należę do najczystszej, najszcześniejszej rzeszy.

I kielich duszy, co umiała wonić  
Zapachem wrzosów, powojem i ślazem,  
Bzem i czeremchą, a błyszczyć obrazem  
Fal, którym słońce wypadło osłonić,  
Z kwiatem firletki zamykałem razem,

By z wrażeń tych żadnego pyłku nie uronić.

I żywiłowa czarów tych potęga,  
Co z ludzi zwykłych geniusze stwarza,  
Tak mnie od razu przemienia w pieśniarza,  
Tak mi do wnętrza swoją ręką sięga  
I u Natury wielkiego ołtarza  
Atomy luźnych dźwięków w całość hymnu sprzęga.

I nim się spostrzegł duch mój, rozśpiewany  
W hejnał młodzieńczy, znienacka, po cichu  
Pieśń ma, w wiosennym zrodzona przepychu,  
Błyszcząca kwieciem, które zdobi łany,  
Stała się rychło na kształt akrostychu:  
Wciąż drżało w niej i wszędzie imię — mej wybranéj...



© Tekst jest [własnością publiczną \(public domain\)](#). Szczegóły licencji na stronie  
autora: [Jan Kasprowicz](#).

# O tej publikacji cyfrowej

Ten e-book pochodzi z wolnej biblioteki internetowej [Wikiźródła](#)<sup>[1]</sup>. Biblioteka ta, tworzona przez wolontariuszy, ma na celu stworzenie ogólnodostępnego zbioru różnorodnych publikacji: powieści, poezji, artykułów naukowych, itp.

W publikacji została zachowana oryginalna ortografia, oczywiste błędy w druku zostały poprawione przez redaktorów Wikiźródeł.

Wersja źródłowa tego e-booka znajduje się na stronie: [Dzieła poetyckie Tom 4. Liryki II](#)

Książki z Wikiźródeł są dostępne bezpłatnie, począwszy od utworów nie podlegających pod prawo autorskie, poprzez takie, do których prawa już wygasły i kończąc na tych, opublikowanych na wolnej licencji. E-booki z Wikiźródeł mogą być wykorzystywane do dowolnych celów (także komercyjnie), na zasadach licencji [Creative Commons Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach wersja 3.0 Polska](#)<sup>[2]</sup>.

Wikiźródła wciąż poszukują nowych wolontariuszy. [Przyłącz się do nas!](#)<sup>[3]</sup>

Możliwe, że podczas tworzenia tej książki popełnione zostały pewne błędy. Można je zgłaszać na [tej stronie](#)<sup>[4]</sup>.

W tworzeniu niniejszej książki uczestniczyli następujący wolontariusze:

- Vearthy
- Ankry
- Wieralee
- Alenutka
- Anagram16
- Arekowy
- PMG
- Joanna Le
- Tommy Jantarek

- 
1. [↑ https://pl.wikisource.org](https://pl.wikisource.org)
  2. [↑ http://www.creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl](http://www.creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl)
  3. [↑ https://pl.wikisource.org/wiki/Wikiźródła:Pierwsze\\_kroki](https://pl.wikisource.org/wiki/Wikiźródła:Pierwsze_kroki)
  4. [↑ http://pl.wikisource.org/wiki/Wikisource:Skryptorium](http://pl.wikisource.org/wiki/Wikisource:Skryptorium)